

# U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 28 (95) Mierzeszyn, 17 października 2013 r. ISSN 2082-0089 Rok 4



**DZIEWIĘDZIESIĄTA ROCZNICA URODZIN  
KS. KARDYNAŁA HENRYKA GULBINOWICZA**

17 października 2013

Wilno,  
Ostra Brama  
21 września 2013



Archidiecezja Gdańska  
PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA  
pw. św. Bartłomieja Apostoła  
ul. Wolności 17  
83-041 MIERZESZYN  
tel. fax (0048) 58 682 81 78

Mierzeszyn, 17 października 2013 roku

Jego Eminencja  
Ks. Kardynał  
**HENRYK GULBINOWICZ**  
Wrocław

Eminencjo!

Dzisiaj w szczególny sposób spoglądamy w stronę Ostrej Bramy w Wilnie. Spoglądamy w oblicze Matki Bożej Miłosierdzia. To, do Niej zanosimy naszą modlitwę w Twojej intencji. Dziewięćdziesiąta rocznica Twoich urodzin jest dniem dziękczynienia Panu Bogu za Twoje życie, posługę pasterską. Jest dniem modlitwy do Matki Bożej z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla Ciebie.

Eminencjo!

W imieniu własnym i Parafian wiejskiej Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie, w archidiecezji gdańskiej bardzo proszę o przyjęcie szczerych życzeń urodzinowych i zapewnień o modlitwie. Szczęść Boże!



PROBOSZCZ  
Parafii św. Bartłomieja Apostoła  
w Mierzeszynie  
*Ks. Andrzej Sowiński*  
ks. Andrzej Sowiński



Wilno, 21 września 2013 roku.

Homilia wygłoszona przez Ks. Biskupa Ignacego Deca, Biskupa Świdnickiego w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej z okazji 90. rocznicy urodzin Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza

## POD OPIEKĄ MATKI BOŻEJ OSTROBRAMSKIEJ W SZEROKI ŚWIAT



### Wstęp

Eminencjo, Najdostojniejszy Księżę Kardynale, nasz kochany Jubilate,

Czcigodny Księżę Proboszczu tutejszej wspólnoty parafialnej,

Drodzy bracia kapłani tu obecni,

Drodzy pielgrzymi, nawiedzający dziś Matkę Bożą Miłosierdzia w Ostrej Bramie, szczególnie pielgrzymi przybyli dziś do Wilna z Dolnego Śląska.

Drodzy bracia i siostry, przeżywamy dziś niezwykle dzień. Jesteśmy u Matki Bożej Ostrobramskiej z ks. Kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem, szczególnym Jubilate.

### I. Z Ziemi Wileńskiej przez Białystok i Olsztyn na Ziemię Dolnośląską

Wszyscy dobrze wiemy, że przybyliśmy dzisiaj tutaj, do miasta dzieciństwa i młodości naszego Księdza Kardynała. Przybyliśmy z Nim, by w tym szczególnym miejscu rozpocząć świętowanie wspaniałego jubileuszu 90-lecia Jego życia. Przybywamy do ziemi, na której ujrzał on światło dzienne, gdzie spędził pierwsze dwadzieścia dwa lata swojego długiego życia.

Właśnie tutaj przyszedł na świat w Szukiszkach, 17 października 1923 roku, w domu Antoniego i Walerii z domu Gajewska. Przed chwilą słyszeliśmy z ust księdza proboszcza, że mamusia Waleria przyprowadziła swojego synka Henryka Romana przed oblicze Matki Bożej Miłosierdzia, by go ofiarować Bogu i oddać opiece Maryi. Modliła się, żeby ten chłopczyk, jej syn, był dobrym dzieckiem, żeby prawidłowo rozpoznał swoje powołanie i żeby pięknie przeszedł przez życie. Tu, przy Matce Bożej Ostrobramskiej, są początki wspaniałego, długiego, obfitego w dokonania, życia naszego kochanego Księdza Kardynała. Tu, na tej wileńskiej ziemi, wszystko się zaczęło: i życie i szkoła i studia w seminarium i kapłaństwo. Możemy się domyślać, co czuje nasz Ksiądz Kardynał, gdy dziś powrócił do kraju swego narodzenia, dzieciństwa i wczesnej młodości. To przecież nasz wielki wieszcz, syn tej wileńskiej ziemi, powiedział: „Kraj z lat dziecinnych on zawsze zostanie święty i czysty jak pierwsze kochanie”. A Francuzi mówią „On revient toujours a son premier amour” „Wraca się zawsze do pierwszej miłości”. Tu jest pierwsza miłość Księdza Kardynała, dom rodzinny, ziemia rodzinna, ziemia dzieciństwa i młodości.

Nie dziwimy się, że Ksiądz Kardynał tak często w swoich homiliach, i innych przemówieniach podejmuje chętnie problematykę życia rodzinnego, wskazuje na rolę matki i ojca w rodzinie, gdyż oni zastępują na ziemi samego Pana Boga. Tak często z ust Eminencji słyszymy o potrzebie umacniania rodziny, o potrzebie kształtowania ogniska rodzinnego. Z domu rodzinnego zabieramy wiano, które niesiemy przez życie i do którego wracamy. Jakie było to wiano w przypadku Księdza Kardynała? Było to dobre wychowanie, które otrzymał od mamusi Walerii i od tatusia Antoniego. Z tym wianem opuścił tę ziemię pod koniec II wojny światowej. Już wtedy rozpoznał swoje powołanie. I możemy powiedzieć, bez cienia wątpliwości, że to powołanie narodziło się tutaj, przed Matką Bożą Ostrobramską, Matką Bożą Miłosierdzia. Tutaj kleryk Henryk Roman pokochał Maryję. I z tą miłością w sercu wyruszył w świat. Trzeba było schronić się do Białegostoku, tam dokończyć studia teologiczne, by zostać kapłanem. Święcenia prezbyteratu przyjął w dniu 18 czerwca 1950 roku z rąk ks. arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego. Po święceniach przydzielono mu wikariat w parafii Szudziałowo. Posługiwał tam jedynie rok, gdyż władza kościelna znając uzdolnienia księdza neoprezbitera, wysłała go na studia specjalistyczne z zakresu teologii moralnej na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Czteroletnie studia (1951-1955) uwieńczył doktoratem z zakresu teologii św. Ambrożego. Jako ksiądz doktor powrócił do Białegostoku, by podjąć pracę duszpasterską wśród młodzieży akademickiej, lekarzy, inteligencji. Pod koniec lat pięćdziesiątych o młodego księdza doktora Henryka poprosiła Diecezja Olsztyńska, żeby pomógł tam kształtować adeptów do kapłaństwa. Ks. dr Henryk został włączony w grono wychowawców Arcybiskupiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie. Był



prefektem, potem kilka lat wicerektorem i w końcu rektorem. Praca wychowawcza w Seminarium została doceniona nie tylko przez Kościół Olsztyński, ale przez samą Stolicę Apostolską. Z początkiem roku 1970 ks. rektor Henryk Gulbinowicz otrzymał nominację na biskupa, administratora apostolskiego w Białymstoku. Święcenia przyjął w prokatedrze białostockiej 8 lutego 1970 roku. Głównym konsekratorem był ks. kard. Stefan Wyszyński, Prymas Polski. Posługa biskupia w Białymstoku nie trwała jednak długo, bo zaledwie 6 lat. Na życzenie papieża Pawła VI bp. Henryk Gulbinowicz został przeniesiony ze stolicy biskupiej w Białymstoku na stolicę metropolitalną we Wrocławiu. Archidiecezja wrocławska liczyła wtedy prawie trzy miliony wiernych. Było w niej ponad 500 parafii. Nominacja na metropolitę wrocławskiego nosi datę 16 grudnia 1975 roku. 12 stycznia 1976 ks. arcybiskup Henryk Gulbinowicz przejął kanonicznie archidiecezję wrocławską. Uroczysty ingres do archikatedry wrocławskiej odbył się dnia 2 lutego 1976 roku, w godzinach wieczornych, w święto Matki Bożej Gromnicznej. Jako student KUL-u uczestniczyłem w tej podniosłej uroczystości. Do dziś pamiętam fragmenty kazania wygłoszonego wówczas przez nowego metropolitę wrocławskiego, z ambony archikatedry wrocławskiej. Było mądrze opracowane i w pięknym stylu wygłoszone. Tylko jedną myśl chciałbym dziś przywołać z tego programowego kazania. Ówczesny, nowy, młody arcybiskup wrocławski wyliczywszy cyfry ilu jest katolików, kościołów, instytucji w diecezji, którą obejmuje, powiedział: „Modlę się o to, aby te wielkie cyfry nie zasłoniły mi człowieka”. I to stało się programem jego długiego posługiwania w dolnośląskim Kościele. Tak jest do dzisiaj. Dla Księdza Kardynała najważniejszy po Bogu był i jest człowiek. Nasz Ksiądz Kardynał ma złote serce dla każdego człowieka. Nigdy nie walczył z człowiekiem, ale o człowieka.

## **2. Maryjne rysy pobożności ks. kard. Henryka Gulbinowicza**

Moi drodzy, wpatrujemy się w obraz Matki Bożej Miłosierdzia. Chcemy sobie uświadomić, że to Matka Boża Miłosierdzia ukształtowała tego młodzieńca, który dzisiaj jest sędziwym Kardynałem. To tutaj Ksiądz Kardynał jako mały chłopczyk, nauczył się modlitwy do Matki Bożej Miłosierdzia i ją odmawiał z mamą Walerią i z pielgrzymami. Przypomnijmy tę modlitwę, która jest bardzo bogata w treść i mówi o naszym przywiązaniu do Maryi. W tej modlitwie mówimy słowa: „Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia, życie słodczy i nadziejo nasza, witaj!”. Maryję nazywamy w tej modlitwie Królową. To królowanie Maryi jest jednak inne niż królowanie w świecie świeckim. Maryja króluje przez służbę. Słyszeliśmy w Ewangelii dzisiejszej, że Maryja podczas zwiastowania nazwała się służebnicą Pańską. Ona właśnie nam króluje, służąc. Służyła Chrystusowi, a dzisiaj służy Kościołowi. Także tutaj, w Ostrej Bramie, od wieków służy Kościołowi, pomaga ludziom, którzy do Niej

przychodzą. W dalszych słowach modlitwy mówimy: „Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy; do Ciebie wdychamy jęcząc i płacząc na tym łożu padole”. Przyznajemy się, że jesteśmy na dolinie płaczu, na tym łożu padole. Jest nam tu ciężko, dlatego wyciągamy dłonie do Maryi, żeby nam pomogła być dobrymi ludźmi, żebyśmy potrafili zło dobrem zwyciężać i unieść wszystkie krzyże, które są nam w życiu przydzielone. I Maryja pomaga. Świadczą o tym liczne wota wiszące w Jej sanktuariach. W modlitwie do Matki Miłosierdzia, mówimy następujące słowa: „Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć”. Nazywamy Maryję Orędowniczką. Ona jest wszechmocą u Pana Boga. Maryja patrzy na nas, ma niezwykle życzliwe oczy. I tymi oczami mówi nam: „Kocham was dzieci moje, kocham was, którzy wierzycie w mojego Syna, którzy Go kochacie, którzy zachowujecie Jego Ewangelię” I na końcu w tej modlitwie mówimy: „A Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaz. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!”. Wybiegamy w przyszłość i już wspominamy nasze odejście z tej ziemi. Prosimy Maryję, żeby nas po prostu zaprowadziła na mieszkanie w niebie, abyśmy właśnie byli z Nią i z Bogiem spędzali całą wieczność.

Moi drodzy, z tą modlitwą i z tą miłością do Matki Najświętszej, Ksiądz Kardynał, wtedy dwudziestokilkuletni młodzieniec, opuścił to miejsce i wyruszył w szeroki, wielki świat. Zabrał Maryję z tego świętego miejsca w swoje życie. Do dziś Maryja go prowadzi, Maryja mu towarzyszy. A on do niej wraca i dzisiaj jest tutaj, gdzie się wszystko zaczęło, gdzie był początek. Chciał być tu dzisiaj z nami, by to wszystko niejako nam opowiedzieć, by nam powiedzieć jak wiele zawdzięcza Maryi, od której tu, jako chłopczyk, na drogę życia otrzymał błogosławieństwo.

## **3. Ważniejsze epizody z posługi Księdza Kardynała na Dolnym Śląsku**

Moi drodzy, jeśli pozwolicie, to jeszcze, w migawkowym skrócie, spojrzmy na drogę życia, jaką Ksiądz Kardynał przebył z nami na Dolnym Śląsku. Już wspominałem o ingresie do archikatedry wrocławskiej. Rok po ingresie, cieszyliśmy się nowym biskupem pomocniczym ks. Tadeuszem Rybakiem. Święcenia biskupie otrzymał 24 czerwca 1977 roku. Następny rok - 1978 był ważny nie tylko dla Kościoła powszechnego, ale także dla Kościoła wrocławskiego. Na początku tegoż roku, dnia 3 marca, odszedł do wieczności, młody czterdziestosześcioletni biskup Józef Marek. Na pogrzeb przybył kardynał krakowski Karol Wojtyła. W katedrze wrocławskiej przewodniczył Mszy świętej pogrzebowej, wygłosił homilię i odprowadził w kondukcje żałobnym trumnę z doczesnymi szczątkami zmarłego na cmentarz przy ul. Bujwida. Potem przyszło lato. Dnia 31 lipca odszedł do wieczności ks. prof. Eugeniusz Tomaszewski, proboszcz parafii św. Rodziny we Wrocławiu, a kilka dni później, 6 sierpnia, zmarł wielki papież Soboru Watykańskiego II, Paweł VI. Następnie był krótki, 33. dniowy, pontyfikat Jana Pawła I. I potem zawitał pamiętny dzień: poniedziałek, 16



października 1978 roku, dzień, w którym Kościół oddaje cześć św. Jadwidze Śląskiej. W ten to właśnie pamiętny dzień, ku zaskoczeniu Kościoła i świata, na Stolicę Piotrową, po zmarłym niespodziewanie Janie Pawle I, wybrano na następcę św. Piotra kardynała krakowskiego Karola Wojtyłę, który przybrał sobie imię Jana Pawła II. W całej Polsce zapanowała euforia. Było to jakby na progu posługi pasterskiej ks. arcybiskupa Gulbinowicza w archidiecezji wrocławskiej. W Kościele dolnośląskim rok 1978 kończył się radosnym wydarzeniem święceń biskupich ks. Adama Dyczkowskiego (26 XI 1978).

W roku następnym, w czerwcu, przybył do Polski Jan Paweł II ze swoją pierwszą pielgrzymką do Ojczyzny (02 - 10 VI 1979). Papież nie mógł przyjechać do Wrocławia. Z wielu regionów kraju przybywali rodacy na spotkania modlitewne z papieżem na Jasną Górę. Nasze spotkanie - Kościoła dolnośląskiego i opolskiego - miało miejsce wieczorem, w dniu 5 czerwca. Pielgrzymce przewodził metropolia wrocławski, ks. arcybiskup Henryk Gulbinowicz. Nadszedł rok 1980, rok ruchów społecznych, strajków na Wybrzeżu i narodzin „Solidarności”. A potem był rok 1981, w którym tak wiele się wydarzyło. Dnia 13 maja był zamach na życie Papieża, 28 maja odszedł do wieczności Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński. 13 grudnia ogłoszono w Polsce stan wojenny. Wiele osób, działaczy społecznych, ludzi świata nauki i kultury, zostało internowanych. Ksiądz arcybiskup Gulbinowicz natychmiast stanął po stronie pokrzywdzonych i prześladowanych. Powołał do życia Arcybiskupi Komitet Charytatywny. Odwiedzał internowanych. Interweniował u władz o godne traktowanie opozycjonistów panującego systemu. Upominał tych, którzy wypowiedzieli wojnę narodowi. Czynił to bardzo elegancko, z klasą. Upominał się o tych, którzy cierpią, którzy głodują, którym kajdany, pęta stanu wojennego, były wielkim ciężarem.

Rok 1982 przeżywaliśmy w rygorach stanu wojennego. Był to rok, w którym mieliśmy świętować 600-lecie obecności Obrazu Jasnogórskiego w Sanktuarium Częstochowskim. Ze względu na trwający stan wojenny świętowanie zostało przesunięte na rok 1983. Po długotrwałych pertraktacjach Jan Paweł II przybył w czerwcu z drugą pielgrzymką do Ojczyzny. 21 czerwca zawitał do Wrocławia. Nasz Ksiądz Kardynał wtedy jeszcze jako arcybiskup, witał Białego Pielgrzyma na Partynicach. Piotr naszych czasów wychwalał św. Jadwigę, patronkę Śląska, patronkę polsko-niemieckiego pojednania i patronkę dnia swojego wyboru na Stolicę św. Piotra w Rzymie. Pod koniec Mszy świętej nałożył korony na Figurkę Matki Bożej Przyczynę Naszej Radości z Góry Iglicznej. 13 grudnia tegoż roku, w drugą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, odszedł do wieczności bp Wincenty Urban, sufragana wrocławski. Wiadomość o śmierci Biskupa podano w obstawionej przez wozy bojowe katedrze wrocławskiej.

Z następnych lat posługi naszego dzisiejszego Jubilatą w Archidiecezji Wrocławskiej wymienimy

jeszcze niektóre, ważniejsze wydarzenia. Dnia 12 stycznia 1985 roku miały miejsce w katedrze wrocławskiej święcenia biskupie ks. prałata Józefa Pazdura, 25 maja tegoż roku arcybiskup wrocławski został obdarzony godnością kardynalską. Wielu mówiło: „blask na obliczu Kościoła Wrocławskiego” Pod koniec roku rozpoczął się we Wrocławiu Synod Diecezjalny, który trwał 6 lat - do roku 1991. Dnia 5 listopada 1988 roku miały miejsce święcenia biskupie ks. Jana Tyrawy. Na przełomie roku 1989/1990 odbyło się we Wrocławiu Europejskie Spotkanie Młodych, zorganizowane przez ekumeniczną wspólnotę z Taize. Zostało ono powtórzone na przełomie roku 1995/1996. W 1991 roku Ksiądz Kardynał zorganizował wielki Międzynarodowy Kongres Ludzi Pracy. Wrocław znowu zajaśniał na mapie Kościoła Polskiego.

Dnia 25 marca 1992 roku mocą bulli papieskiej „Totus tuus Poloniae populus” nastąpiła bardzo gruntowna zmiana administracji Kościoła w Polsce. Z archidiecezji wrocławskiej wyłoniono diecezję legnicką. Ks. Kardynał położył duże zasługi w dziedzinie pertraktacji z generalicją sowiecką, celem pozyskania budynków dla administracji kościelnej nowej diecezji. Za czasów pasterzowania kard. Gulbinowicza w latach 1976-1992 wybudowano ponad 400 obiektów kościelnych. W tym czasie ks. Kardynał erygował 29 dekanatów i 114 parafii.

Dnia 2 lutego 1996 roku ks. kard. Gulbinowicz otrzymał pierwszy doktorat honoris causa Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Jako były rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego a później rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, chciałbym jeszcze wskazać na duże osiągnięcia ks. Kardynała w dziedzinie promocji studiów teologicznych we Wrocławiu, a także na zasługi w dziele integracji wrocławskiego środowiska naukowego. Od roku 1987 ks. Kardynał spotykał się każdego roku w styczniu ze środowiskiem naukowym Wrocławia na uroczystości oplatkowej, co sobie bardzo cenili pracownicy naukowcy wrocławskich uczelni. W dowód wdzięczności rektorzy obdarzyli go w roku 2000 nagrodą Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola a także kolejnymi doktoratami honorowymi: rok 2000 - Akademia Rolnicza we Wrocławiu; rok 2003 - Politechnika Wroclawska i rok 2008 Akademia Medyczna we Wrocławiu. Papieski Wydział Teologiczny zawdzięcza zaś ks. Kardynałowi odzyskanie gmachu, nazywanego „Pałacem Bertrama”, który to władze komunistyczne zabrały Kościołowi po drugiej wojnie światowej. Dzięki dyplomacji ks. Kardynała, jego elegancji i kulturze obcowania z rozmówcami, archidiecezja wroclawska mogła poszerzyć bazę dydaktyczną dla teologii we Wrocławiu.

Zamykając prezentację kalejdoskopu ważniejszych wydarzeń z okresu dwudziestoosmioletniego kierowania przez księdza Kardynała archidiecezją wrocławską chciałbym jeszcze wspomnieć dzieło 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbył się we Wrocławiu w dniach od 25 maja do 1 czerwca



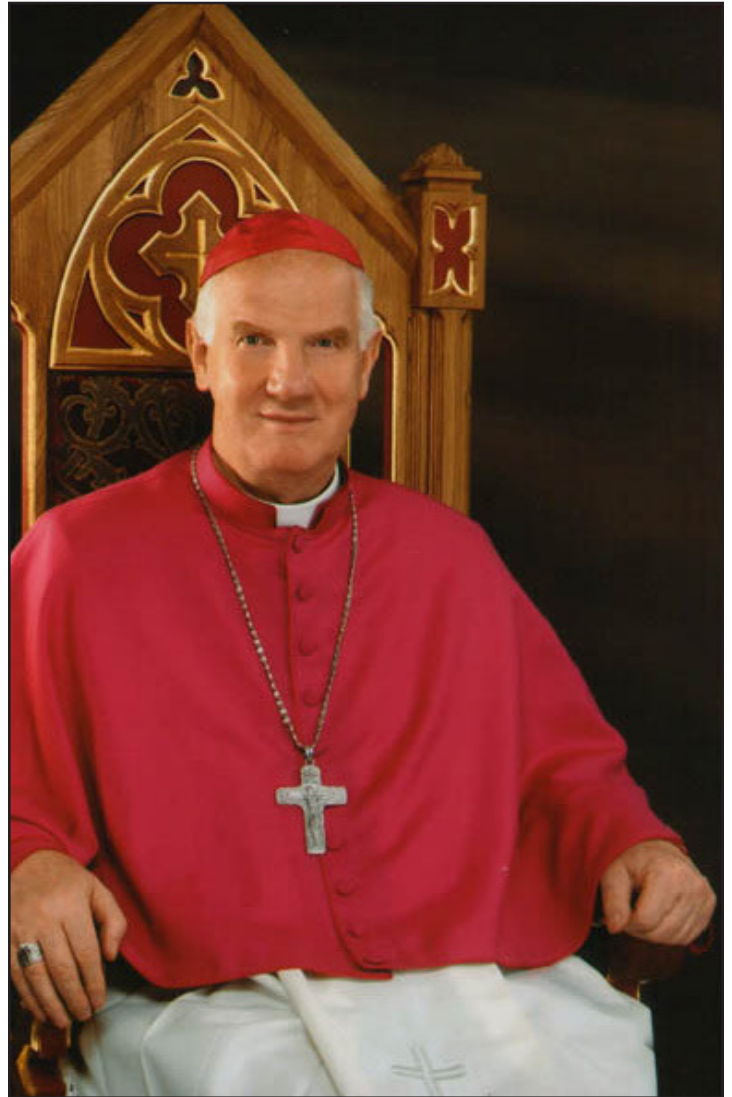
1987 roku, z udziałem papieża Jana Pawła II. Było to jedno z największych wydarzeń w dziejach archidiecezji wrocławskiej, które przygotował i przeprowadził Kościół na Dolnym Śląsku pod przewodnictwem ks. kard. Henryka Gulbinowicza. Następnym wielkim dziełem były obchody Jubileuszu Chrześcijaństwa w Roku 2000, w ramach którego archidiecezja wrocławska świętowała swoje tysiąclecie. Dnia 27 października tegoż roku, z inicjatywy ks. Kardynała, Wrocław gościł kard. Józefa Ratzingera, prefekta kongregacji Nauki Wiary, późniejszego papieża Benedykta XVI, którego Papieski Wydział Teologiczny obdarzył tytułem doktoratu honoris causa. Był to kunszt ks. Kardynała, żeby takiego człowieka wówczas sprowadzić do Wrocławia i wręczyć mu najwyższą godność akademicka.

### Zakończenie

To nieco przedłużone rozważanie, chcę zamknąć datą 25 marca 2004 roku. Powstała wtedy na Dolnym Śląsku trzecia Diecezja - Diecezja Świdnicka. To dzieło także przygotował ks. Kardynał. Taka była wola Ojca Świętego Jana Pawła II. I tutaj chciałem przy Matce Bożej powiedzieć, że ks. Kardynał podsunął papieżowi kandydata na pierwszego biskupa świdnickiego. Papież się zgodził. I ten biskup dzisiaj do was mówi. Pragnę, na zakończenie, tutaj, przed Matką Bożą Ostrobramską, Księdzu Kardynałowi podziękować za to wskazanie i za tyle życzyliści, której doznałem od tamtego pamiętnego ingresu 1976 roku aż do dzisiaj.

Eminencjo, dziękujemy przy Matce Bożej za tę piękną drogę życia i winszujemy pozostania z nami po najdłuższe lata. O to się modlimy do Matki Bożej Miłosierdzia. Niech tak się stanie. Amen.

### Biskup IGNACY DEC



### JEGO EKSCLENCJI KSIĘDZU BISKUPOWI IGNACEMU DECOWI PASTERZOWI KOŚCIOŁA ŚWIDNICKIEGO

- z wyrazami podziękowań za autoryzację i przesłanie dla naszej gazety parafialnej „U św. Bartłomieja w Mierzeszynie” tekstu wygłoszonej homilii z okazji 90. rocznicy urodzin Jego Eminencji Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza w Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie w dniu 21 września 2013 roku.

- wdzięczni czytelnicy  
oraz ks. Andrzej Sowiński





*Patientia et Caritas*



Wdzięczny Bogu,  
Matce Miłosierdzia i ludziom  
za długie życie

*+ Glebko kard. Gulbinowicz  
czerwiec 1. 90.*

Wilno – Białystok – Olsztyn – Wrocław



*Henryk Kardynał Gulbinowicz*

Wrocław, dnia 21.10.2013 r.

*+ Najpobożniejszemu  
Księdzu Proboszczowi,*

Najserdeczniej dziękuję za łaskawą pamięć i nadesłane życzenia z okazji moich 90. urodzin. Wysoko sobie cenię okazany zaszczyt wielkiej życzliwości. Każde krzepiące słowa, rodzące dobre relacje w życiu społecznym, zachowuję we wdzięcznej pamięci.

Proszę przyjąć ode mnie zapewnienie, że otrzymane duchowe dary składam u stóp Maryi – *Mater Adorans* w Katedrze Wrocławskiej, aby swoim matczynym spojrzeniem objęła wszystkich moich darczyńców.

Do wyrazów wdzięczności dołączam z serca płynące pozdrowienia  
i błogosławieństwo

*Najpobożniejszemu  
Ks. Prob. Andrzejowi Sowińskiemu  
ul. Wolności 17.*

*+ Henryk Kardynał Gulbinowicz*  
+ Henryk Kardynał Gulbinowicz  
Arcybiskup Wrocławski - Senior

*83-041 Mierzeszyn.*

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: [www.parafia.i3k.pl](http://www.parafia.i3k.pl)

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie  
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP  
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.  
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.  
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,  
e-mail: [mierzeszyn@diecezja.gda.pl](mailto:mierzeszyn@diecezja.gda.pl) Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.